

50 Lat po maturze ...

„Przyjaźń jest jak nieśmiertelnik, to kwiat bledy, ale nigdy nie więdnie” pisał Henryk Sienkiewicz. Właśnie 23 maja br. z przyjaźni zrodził się pomysł spotkania Absolwentów roku 1959, którzy po 50 latach w murach Liceum Ogólnokształcącego w Siewierzu mieli swoje kolejne spotkanie. W przyjemnej atmosferze z olbrzymim bagażem wspomnień i chęcią podzielenia się nimi spotkała się grupa 13 osób, którzy zdali maturę w murach tej szkoły a wraz z nimi nauczyciele z tych lat prof. Radosław Kluba oraz prof. Józef Waliczek, pośród absolwentów znaleźli się:

1. Jerzy Bronikowski
2. Kazimierz Czechowski
3. Donata Kolasińska Podlejska
4. Edward Kubisa
5. Witold Lenarczyk
6. Maria Łukasik Dobrowolska
7. Bożena Majcherczyk Okoń
8. Tadeusz Majewski
9. Ryszard Pachlewski
10. Henryk Pichlak
11. Henryk Przybyła
12. Antoni Szybis
13. Zbigniew Wyderka

Gościem tego spotkania był obecny dyrektor a zarazem gospodarz tej szkoły mgr Krzysztof Będkowski.

„Spotkali się, bo to był odruch ich serca, chcieli być razem chociaż przez chwilę” tak skomentowali to niecodzienne wydarzenie uczestnicy spotkania. „Chcieliśmy upamiętnić swoich nauczycieli i pedagogów oraz swoją obecność w tej szkole, dlatego przekazaliśmy tablicę pamiątkową, która mamy nadzieję, że będzie zamontowana w murach tej szkoły”.

Po tzw. części oficjalnej, która miała miejsce w jednej z klas, "spacerkiem udaliśmy się do siewierskiego zamku, gdzie mogliśmy podziwiać, jak bardzo zmienił on swój wygląd w stosunku do tego jaki zapamiętaliśmy: most zwodzony, dziedziniec oraz wieża widokowa, na którą wchodzili nasi koledzy za młodych lat dzisiaj odkryła i dla nas swe widoki." Z dużym wzruszeniem wspominają uczestniczki spotkania. Następnie grupa udała się do Izby Tradycji, gdzie mogli podziwiać eksponaty tam zgromadzone co wywołało również duże zaskoczenie.

Wreszcie przy wspólnym posiłku w restauracji „Zamkowa „ rozmowom ich nie było końca. „Czas przemija a pamięć pozostaje” - tymi słowami zakończono wspólne spotkanie tak jak zapisano na pamiątkowej tablicy. Rozstali się z nadzieją, że niebawem znowu się spotkają.





